

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie B.A., R.N.

skazanych z art. 191 § 1 k.k. i in.

w przedmiocie wyłączenia sędziego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 16 lipca 2025 r.

wniosku obrońcy skazanego

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego M.B. od rozpoznania
skargi na wyrok sądu odwoławczego I KS 14/25.**

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy oskarżonych o wyłączenie od rozpoznania sprawy I KS 14/25 SSN M.B. We wniosku obrońca zawarł szereg argumentów przemawiających za uwzględnieniem wniosku, z których najistotniejsze, jak się wydaje, dla rozstrzygnięcia żądania są te wskazane poniżej. Wśród przytoczonych argumentów znalazło się twierdzenie obrońcy, że skład sądu z udziałem osób powołanych na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w procedurze nominacyjnej z udziałem KRS, wadliwie ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (a w takiej procedurze powołana została na urząd sędziego Sądu Najwyższego także M.B.) będzie obciążony wadą traktowaną przez

ETPCz jako naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wartości - nie tworząc sądu niezależnego i bezstronnego ustanowionego ustawą. Wnioskujący wskazał również, że sędzia Sądu Najwyższego M.B. pierwotnie powołana została na stanowisko sędziego w Izbie Dyscyplinarnej, która nie miała statusu sądu w rozumieniu konstytucyjnym. Przeniesienie tego sędziego do Izby Karnej nastąpiło bez dochowania wymogów określonych w art. 179 Konstytucji RP na podstawie decyzji I Prezes Sądu Najwyższego. Taki sposób podjęcia czynności orzeczniczych w Izbie Karnej przez tego sędziego uzasadnia stwierdzenie o braku dochowania instytucjonalnych i ustrojowych gwarancji zapewnienia bezstronności i niezawisłości sądu ukształtowanego z udziałem wskazanego sędziego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sąd Najwyższy nie znajduje powodów do zakwestionowania poglądu wyrażonego w uchwale trzech połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 .01. 2020 r., BSA I – 4110 – 1 /20 OSNK 2020, z. 2 poz. 7 – „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz.3). Tak ukształtowana Rada nie jest bowiem organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1 (zob. uchwała SN z 2.06. 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr. 6, poz. 22). Na wymowę uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego w płaszczyźnie „niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz zwrócił uwagę Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (skarga nr 43447/19). Trybunał wskazał, że z uwagi na udział w procesie powoływania w Polsce sędziów takiego organu, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, w składzie ukształtowanym nowelą z 2017 r. (w efekcie czego organ ten nie jest niezależny od władzy wykonawczej i ustawodawczej) – osoba powołana na urząd sędziego orzekając w określonej sprawie nie stanowi niezależnego

i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz. Należy tu przypomnieć, że Europejski Trybunał Praw Człowieka ma tzw. „monopol jurysdykcyjny” w zakresie interpretacji i stosowania Konwencji (art. 32 ust. 1 EKPCz). Jak się w efekcie przyjmuje, jego konsekwencją jest związanie sądów krajowych interpretacją EKPCz przyjętą przez Trybunał (zob. I. Kondak [w:] Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz, L. Garlicki [red], Warszawa 2011, t. 2, s. 100 i 103).

Rozpoznając wniesiony w tej sprawie wniosek, Sąd Najwyższy nie może pozostać na te argumenty obojętny.

Niedopuszczalne bowiem w świetle jakichkolwiek standardów – czy to konwencyjnych, czy konstytucyjnych – jest doprowadzenie do sytuacji, w której przed sądem kasacyjnym miałyby dojść do naruszenia jednej z elementarnych gwarancji procesowych, którą jest gwarancja dla strony, że jej sprawę rozpozna niezależny i bezstronny sąd ustanowiony ustawą. Ta gwarancja ma naturę systemową, zaś jej ewentualne naruszenie jest uchybieniem znacznie dalej idącym, niż niezapewnienie wyłączenia do sprawy sędziego, co do którego ujawniły się powody uzasadniające osłabiające domniemanie bezstronności.

Bezsporne jest, że M.B. powołana została na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na skutek rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa, której kształt został określony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., co do której test niezależności od władzy ustawodawczej oraz wykonawczej ma wynik negatywny.

Okoliczność ta rzutuje na sytuację osób, które uzyskały powołania sędziowskie po uprzednim otrzymaniu rekomendacji od tak ukształtowanej KRS (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 19 listopada 2019 r. w sprawach C – 585/18, C- 624/18 i C – 625/18 oraz str. 24 – 27 uzasadnienia uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego), nie tylko w płaszczyźnie organizacyjnej, tj. w aspekcie ich formalnego statusu jako sędziów Sądu Najwyższego, co w orzeczniczej, powodując, że orzeczenia wydane z ich udziałem nie spełniają kryteriów określonych w art. 6 ust. 1 EKPCz i mogą na tej podstawie podlegać wyeliminowaniu, o czym świadczy przywołane orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. O ile jednak

nie ma podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed KRS po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony, to w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominację w takich warunkach, przedmiotowe domniemanie ma charakter niewzruszalny, a powody takiego stanu rzeczy zostały czytelnie nakreślone w cytowanych uchwałach Sądu Najwyższego.

W świetle zaprezentowanych rozważań należało uwzględnić argumentację wnioskodawcy i uznać, że skład orzekający Sądu Najwyższego z udziałem wskazanego sędziego nie spełniałby kryterium „niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” w znaczeniu obszernie omówionym na gruncie sprawy Reczkowicz przeciwko Polsce i innych, tożsamyh przedmiotowo postępowań (np. Dolińska – Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, połączone skargi nr 49868/19 i 57511/19). Należało również wskazać, że nie bez znaczenia jest wreszcie wskazany we wniosku fakt, iż sędzia M.B. poprzednio orzekała w Izbie Dyscyplinarnej, która sama nie miała statusu sądu w rozumieniu konstytucyjnym. Zależność od władzy politycznej budziła także zastrzeżenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który zwracając uwagę także na potencjalne wywołanie w przekonaniu jednostek, uzasadnionych wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności tej Izby, uznał, że Izba Dyscyplinarna nie jest sądem w rozumieniu prawa europejskiego (por. wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., C – 791/19). Wskazywane w orzecznictwie wątpliwości co do sposobu przeniesienia sędziów zlikwidowanej Izby Dyscyplinarnej do Izby Karnej Sądu Najwyższego i podjęcia przez nich czynności orzeczniczych w ramach tej Izby, uzasadniają stwierdzenie o braku dochowania instytucjonalnych i ustrojowych gwarancji zapewnienia bezstronności i niezawisłości sądu ukonstytuowanego z udziałem takiej osoby w danej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dni: 5 stycznia 2023 r., II KK 531/22; z 26 września 2023 r., II KK 479/22).

Mając powyższe na uwadze koniecznym stało się podjęcie przez Sąd Najwyższy decyzji o wyłączeniu SSN M.B. od rozpoznania skargi na wyrok sądu odwoławczego I KS 14/25.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.

[WB]

[a.ł]